

Sygn. akt VI Ga 196/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober (spr.)

Sędziowie: SO Anna Walus – Rząsa

del. SR Marta Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Sp. z o.o. w Ś.

przeciwko: T.w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego

w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 29 stycznia 2015 r., sygn. akt V GC 1423/14

uchyla zaskarżony wyrok w pkt I w zakresie zasądzonej nim kwoty 1.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami od niej od dnia 14 maja 2014r. do dnia zapłaty, w pkt II i III w całości i przekazuje sprawę w części uchylonej do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Anna Walus – Rząsa SSO Renata Bober SSR del. Marta Zalewska

Sygn. akt VI Ga 196/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 września 2015r.

Powód (...) Sp. z o.o. w Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego

T.w W. kwoty 6.140 zł tytułem odszkodowania z OC, obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego.

W uzasadnieniu podał min., że wynajmował uszkodzonymu pojazd zastępczy w dniach od 26 sierpnia 2013r. do 16 września 2013r., policzając z tego tytułu kwotę 8.782,20 zł (21 dni przy stawce 340 zł netto). Pozwany decyzją z dnia 8 maja 2014r. przyznał jednak odszkodowanie jedynie za pięć dni, w tym trzy – technologicznego czasu naprawy i dwa – czynności organizacyjnych, uznając stawkę w wysokości 200 zł netto za dobę.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że po pierwsze wskazał powodowi na możliwość wynajmu pojazdu zastępczego za cenę 200 zł netto, z czego

powód nie skorzystał i wynajął samochód droższy, a to, że powód z tej propozycji nie skorzystał i wynajął samochód droższy, nadto samochód był sprawny technicznie i nadawał się do jazdy, a czas rzeczywistej naprawy, którą powód wskazuje jest nadmierny i nieadekwatny do doznanych uszkodzeń. Podkreślił też, że po dokonaniu oględzin przez ubezpieczyciela nie było żadnych powodów do pozostawiania samochodu w warsztacie w sytuacji, gdy był on sprawny technicznie.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.400 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

W uzasadnieniu tego wyroku, oprócz przytoczenia brzmienia poszczególnych przepisów kodeksu cywilnego znajdujących zastosowanie w sprawie, Sąd ten wskazał jedynie, że pozwany nie udowodnił by stawka najmu „której dochodzi” powód była zawyżona w stosunku do cen na lokalnym rynku, jak też nie udowodnił by oferował powodowi najem pojazdu za kwotę 200 zł netto dziennie. Dlatego też, jak Sąd ten stwierdził, należało zasądzić „kwotę różnicy stawki zastosowanej przez powoda i wypłaconej przez pozwanego, tj. $340 - 200 = 140$ zł za 5 dni najmu uznane przez pozwanego”.

Sąd Rejonowy wskazał również, że to na powodzie ciążył obowiązek wykazania jaki był czas naprawy pojazdu, jakie czynności podejmowano, kiedy zamówiono części i jak długo trwała naprawa. W sprawie nie przedłożono żadnych dokumentów obrazujących zarówno charakter uszkodzeń, brak też kosztorysu naprawy oraz akt szkody. Zdaniem Sądu nie było więc w sprawie materiału dowodowego do przeprowadzenia wnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego.

Mając na względzie powyższe, powództwo w pozostałym zakresie (ponad kwotę zasądzono, tj. 2.400 zł), Sąd Rejonowy oddalił.

Apelację od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Powód wyrokowi Sądu Rejonowego w części co do pkt II zarzucił:

1. naruszenie art. 232 kpc poprzez jego niezastosowanie i niezgodne z przepisami procedury cywilnej przerwienie na powoda ciężaru wykazania, jaki był czas naprawy pojazdu w związku z zaprzeczeniem pozwanego, podczas, gdy to na pozwanym, jako stronie zaprzeczającej stanowisku powoda ciążył obowiązek przedłożenia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodził skutki prawne – w szczególności dokumentów postępowania likwidacyjnego, tzw. akt szkody,

2. naruszenie art. 233 par 1 kpc, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tejże oceny w sposób niewszechstronny poprzez:

- brak wzięcia pod uwagę istotnej części tego materiału, tj. historii naprawy pojazdu oraz opisu przebiegu naprawy, które to dokumenty wykazują czas naprawy pojazdu, a w szczególności podejmowane przez serwis naprawczy czynności, daty zamówienia i otrzymania części oraz technologiczny czas naprawy,

- uznanie, że powód nie wykazał okoliczności uzasadniających czas najmu pojazdu zastępczego, podczas, gdy dowody z przedłożonych przez powoda dokumentów w sposób oczywisty potwierdzają rzeczywisty czas naprawy oraz związany z tym okres koniecznego najmu pojazdu zastępczego, jak również wykazują zakres uszkodzeń pojazdu.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego kwoty dalszej, tj. 6.140 zł oraz kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany natomiast w apelacji (co do pkt I wyroku) wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa ponad kwotę 700 zł zarzucił, że skoro sam Sąd Rejonowy w uzasadnieniu stwierdził, że zasadne jest przyjęcie stawki najmu w kwocie

340 zł za dobę (a więc różnica pomiędzy stawką pozwanego i stawką powoda wynosi 140 zł) , to kwota ta pomnożona przez 5 dni najmu daje 700 zł – a nie 2.400 zł , jaką zasądził Sąd Rejonowy w pkt I wyroku.

Sąd Okręgowy uznał zarzuty obu apelacji za w pełni uzasadnione, co skutkowało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z powodów następujących:

Przede wszystkim trzeba przypomnieć co do zasady, że Sąd Okręgowy wielokrotnie już zajmował stanowisko w sprawach analogicznych do sprawy niniejszej, że w ramach odszkodowania należą się poszkodowanemu celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, bo tylko takie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 13 czerwca 2003r., sygn. akt III CZP 32/03, zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Stanowisko w tej kwestii znajduje również zastosowanie w odniesieniu do stawek najmu, oczywiście z zastrzeżeniem, że stawki przyjęte przez poszkodowanego nie powinny rażąco odbiegać od stawek lokalnych.

W niniejszym przypadku, w świetle powyższego, refundacji podlegać więc winny koszty najmu ustalone według stawek stosowanych przez wynajmującego pojazdy odpowiadające klasie pojazdu uszkodzonego – niezbędne i ekonomicznie uzasadnione a także rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego i powód, na którym co do zasady w tym zakresie spoczywał ciężar dowodzenia (art. 6 kc) winien wykazać wszystkie przesłanki swojego roszczenia w tym zakresie.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że rozkład ciężaru dowodu (art. 6 kc oraz relewantny art. 232 kpc) nie oznacza jednak, że ciężar dowodu w każdym przypadku spoczywa zawsze tylko i wyłącznie na stronie powodowej. W razie sprostania bowiem przez powoda ciężącym na nim obowiązkom dowodowym – a więc jak w przedmiotowym wypadku wykazaniu przez niego rzeczywiście poniesionych przez poszkodowanego kosztów i przebiegu naprawy, czasu jej trwania, a także kosztów najmu pojazdu zastępczego (szkoda rzeczywista) – to na stronie pozwanej spoczywać winien ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa (II PK 304/12 – wyrok SN z dnia 10.06.2013r.)

Tak więc, jeśli odnosząc się do wykazanych twierdzeń powoda co do czasu naprawy uszkodzonego pojazdu, jak też wysokości dobowych stawek najmu pojazdu zastępczego – pozwany zarzuca, że są one niewspółmierne do rzeczywistych, bądź też odbiegają rażąco od stosowanych na lokalnym rynku, winien jest zarzuty swoje wykazać.

W niniejszej sprawie z nadzwyczaj lakonicznego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie wynika jedynie, że Sąd ten przyjął na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że powód ciężącym na nim obowiązkiem w myśl art. 6 kc nie sprostował, bowiem nie przedłożył w sprawie żadnych dowodów wykazujących zarówno charakter uszkodzeń pojazdu, jak też zakres jego naprawy czy też przebieg postępowania likwidacyjnego. Nie zważył jednak Sąd ten, że po pierwsze powód powołał się w sprawie na dowody w postaci protokołu zdawczo – odbiorczego pojazdu (zawierającego przebieg naprawy), jak również dokumentu historii naprawy pojazdu – obu na okoliczność wykazania czasu rzeczywistej naprawy pojazdu w warunkach warsztatu uwzględniającego dni wolne. Złożył również już w pozwie wniosek o zobowiązanie przez Sąd pozwanego do przedłożenia pełnych akt postępowania likwidacyjnego (akt szkody), celem wykazania wszystkich swoich twierdzeń w sprawie.

Pozwany natomiast w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zgłosił dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, celem wykazania możliwości korzystania z uszkodzonego samochodu przez poszkodowanego oraz uzasadnionego czasu jego naprawy i okresu korzystania z samochodu zastępczego. Pomimo wpłacenia przez pozwanego zaliczki na koszty przeprowadzenia tego dowodu Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 22 stycznia 2015r. pominął dowód z opinii biegłego, stwierdzając, jak wynika z treści protokołu rozprawy, że „brak jest zakresu naprawy pojazdów”.

Także, jak wspomniano wyżej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ten stwierdził, że w sprawie „nie było materiału dowodowego do opinii biegłego”.

Stanowisko to w ocenie Sądu Okręgowego nie tylko nie jest trafne, ale też niezrozumiałe.

Powód bowiem nie tylko przedstawił w sprawie dowody z wyżej wymienionych z dokumentów, wykazujących rzeczywisty okres naprawy, jak też okres najmu pojazdu zastępczego, ale także, jak wcześniej zaznaczono złożył też wniosek o zobowiązanie przez Sąd pozwanego do przedłożenia akt szkodowych, który to wniosek jednak Sąd I instancji pominął, by stwierdzić ostatecznie, że powyższy brak uniemożliwia przeprowadzenie w sprawie dowodu z opinii biegłego. Skoro jednak dla przeprowadzenia tego dowodu niezbędne były akta szkody, to Sąd przed rozstrzygnięciem w zakresie tego wniosku winien był zobowiązać stronę pozwaną do przedstawienia w sprawie dokumentów z akt szkodowych, jako pomocnych czy też niezbędnych dla przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego.

Nie można też stwierdzić, w sytuacji, gdy strona powodowa przedstawia w sprawie dokumenty obrazujące opis przebiegu naprawy jak i historię naprawy pojazdu, by sam brak kosztorysu naprawy uniemożliwiać miał przeprowadzenie dowodu tej opinii.

Pomijając więc już kwestie dotyczące ciężaru dowodu (choć poglądu wyrażonego powyżej Sąd Odwoławczy nie zmienia), przyjąć trzeba, że Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę niezasadnie, a przynajmniej przedwcześnie, pominął w sprawie wnioskowany przez stronę pozwaną dowód z opinii biegłego, jak też w zupełności niezasadnie przyjął również, że powód nie przedstawił w sprawie żadnych dowodów wykazujących jego roszczenia.

Reasumując, ponownie rozpoznając sprawę Sąd rozpozna wniosek w zakresie dowodu z opinii w zakresie biegłego złożony przez pozwanego, po uprzednim zobowiązaniu go do przedstawienia niezbędnej w tym celu dokumentacji z przebiegu postępowania likwidacyjnego. Nadto Sąd oceni w sposób należyty również dowody zawnioskowane w sprawie przez powoda, tj. zarówno protokół zdawczo – odbiorczy pojazdu, jak i historię jego naprawy. Sąd rozstrzygając sprawę weźmie również pod uwagę, że z matematycznego wyliczenia różnicy pomiędzy kwotami zastosowanych stawek najmu za jedną dobę pomiędzy stawkami pozwanego i stawkami powoda wyraźnie wynika, że wynosi ona 140 zł (co nie znalazło również odzwierciedlenia w wydanym w sprawie wyroku, w którym została zasądzona na rzecz powoda kwota 2.400 zł za 5 dni najmu samochodu zastępczego).

Dodać trzeba, że mimo uzasadnionych zarzutów apelacji strony pozwanej, bez przeprowadzenia we wskazanym zakresie postępowania dowodowego, jak też ponownej oceny dowodów już przeprowadzonych, rozstrzygnięcie merytoryczne w sprawie przez Sąd Odwoławczy nie było możliwe.

Reasumując powyższe, zaskarżony wyrok uchylono i przekazano sprawę do rozpoznania Sądowi I instancji, stosowanie do art. 386 § 4 kpc, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego stosowanie do art. 108 § 2 kpc.